KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Września. — Rok 1841. Czwartek. № 260. Jutro, Ś. Remigjusz. U Izraelitów początek Kuczek.

Mianowanego przez Komisją Rząd: Spraw Wew: i Duchow: pełniącym obowiązki Adjunkta Wzorcy miast Obwodu Radoms: w Guber: Sandom:, Dyonizego *Golczewskiego*, dotychczasowego Rachmistrza w biurze tegoż Obwodu, na wspomnionej posadzie Rada Administracyjna zatwierdziła. Mianowani przez tęż Radę: Ant: *Macieiowski* Dziedzic Drążgowa, Sędzią pokoiu pow: Żelechows:; Marek *Kunicki* Dziedzic Stulna, Sędzią pokoiu pow: Garwo:; Bogum: *Skotnicki* Podsędek Sądu pok: pow: Kalis:, Zastępcą Asesora Trybu: Gub: Kalis:; Alexander *Chmieleński* Asesor Sądu pol: popr: wydz: Zamoj:, Zastępcą Podprokuratora Król: przy tymże Sądzie; Podsędek Sądu pok: pow: i m. Warszawy wydz: 2go Kazi: *Podoski*, Zastępcą Asesora Sądu Krym: Gub: Płock: i Augustows:; Asesor Sądu pol: Popr: wydz: Pułtus:, Lud: *Waryłkiewicz*, Zastępcą Podprokuratora Sądu pol: popr: wydz: Kalis:; Asesor Sądu pol: popr: wydz: Siedlec:, Ign: *Kaczyński*, Zastępcą Podsędka Sądu pok: pow: Konińskiego. Taż Rada zatwierdziła przez Jana *Lechowskiego* Akt, mocą którego zobowiązał się ustanowić Szpital parafjalny we wsi *Czerniewicach*, dla ubogich, na siłach podupadłych starców i kalek z dóbr swych Czerniewice, Studzianki, Zagóry, Stanisławów i Teodozjów pochodzących, przeznaczaiąc na uposażenie tegoż Szpitalu: mieszkanie w domu przy Kościele; morg gruntu na warzywo, i corocznie drzewa opałowego sążni płókubicz: 6; żyta korcy 5. Gotowizną zł. 200.

— P. K. ma zaszczyt zawiadomić Wgo A. M. N., iż ofiarowane przez tegoż zł. 10 dla *Bożnicy* przy ulicy Chmielnej № 1558, 20go b. m., takowe złożył w właściwem miejscu. Z saskiego ogrodu zł. 14 g 17. W Reda: Kur: złożono na cegiełkę domu *Ochrony* na Nowym Świecie dukatów 2 *a propos* muzyczki.

— Jutro w domu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemsk: rozpocznie się losowanie listów zastawnych.

— Dnia 26go t. m. w 17tej wiośnie swego życia, zeszła z tego świata Aniela *Łuszczewska*. Rodzice których iedyną była pociechą utracili w niej najpiękniejszą ozdobę swoiej familji; a wszyscy którzy ią znali lub byli w iej towarzystwie, czują zapewne stratę iaką ponieśli, pozbawieni istoty, która wdziękami, przyiemnym dowcipem, wesołością i pięknym swoim charakterem nie iedną przyiemną chwilę im przyczyniła. Wszystko czemkolwiek dobre wychowanie obdarzyć umie swoich zwolenników, wszystkie mówię przymioty zdobiące płeć piękną, wszystko ona posiadała; była dobrą i cnotliwą córką, szczerą przyiaciołką i łagodną w obejściu się nawet z najniższej klassy osobami. Nie próżność poddała mi pióro, ale należąc do liczby tych którzy widzieli wzrastaiące codzień z wdziękami iej cnoty, nie mogę na sobie przenieść by choć kilka słów Jej nie poświęcić i nie uronić choć iednej łzy nad iej grobem, gdzie martwy kamień tyle razem cnot i przymiotów okrywa. I Wy stroskani Rodzice! przyjmcie tę iedyną religijną pociechę że ieśli umarła, to tylko na krótki czas rozłączyła się z Wami, i że tam!... w przyszłem życiu znowu się z nią wszyscy złączemy. *J. P.*

— Nakładem G. L. *Gliksberga* Księgarza przy ulicy Senatorskiej wprost Prymasows: pałacu, wyszedł z druku *Kurs historji powszechnej, potocznym sposobem opowiadanej, z francuzkiego Lamé-Fleury*, na ięzyk polski przełożony, w 9ciu tomach. Kurs ten zawiera Historję Swiętą, Starożytną, Grecką, Rzymską, wieków średnich i Historję Nowożytną. Dzieło to uznane za najlepsze, zastosowane do poięcia wszystkich, we wszystkich Instytutach paryzkich i całej Francji używane, zaleca się dokładnością, łatwością stylu i urokiem opowiadania. Brak zupełny dzieła tego rodzaiu, którego potrzeba oddawna iuż czuć się dała, zachęcił Wydawcę do ogłoszenia go w polskim przekładzie. Czytelnicy poznaią w niem dzieie świata opowiedziane sposobem równie przystępnym iak zajmuiącym, i zachęcą się do nauki i czytania dzieł pożytecznych, zdolnych umysł oświecić i rozwinąć. Cena dzieła zł. 36.

— Onegdaj o północy, Dorożkarz lat 26 maiący, ścigaiąc się z drugim Dorożkarzem przez Krako:-

Przedmieście, spadł z kozła, i z powodu rozcięcia o kamień skroni prawej, oraz zgruchotania szczęki, mimo śpiesznej i usilnej pomocy Lekarskiej, natychmiast życie zakończył. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Zoe* JPani *Śliwińska;* po *Ochronie* JPanna Paulina *Riwoli* i JP. *Panczykowski;* po *Hortensji* JPani *Halpert* i JP. *Komorowski.*

(Art. nad.) przejeżdżając przez Miasto *Radom* i stanąwszy dla wypoczynku, wyszedłem na Miasto szukając miejsca gdziebym się mógł posilić, a postrzegłszy olbrzymi i piękny znak z napisem *Restauracja Karasińskiego*, wszedłem i zażądałem obiadu, który mi natychmiast bardzo porządnie zastawiono; smaczno i czysto urządzone potrawy, rychła usługa, uprzejmość Gospodarstwa i mierność cen, a nadewszystko piękne i ozdobne urządzenie lokalu, wkłada na mnie obowiązek zarekomendowania każdemu z przejeżdżających tak porządnej Restauracji. Józef *Cieszkowski* z Płockiego.

Dla przyozdobienia Miasta *Krakowa* wiele już zrobiono, a wiele jeszcze jest projektów w wykonaniu. Zakupiony od Sukcessorów ś. p. *Kluszewskiego* Teatr, na nowo restaurują i znacznie powiększają. Most nowy na Wiśle stawiają i pracują nad projektem sprowadzenia wody na stary Zamek machinami parowemi, zkąd woda na całe Miasto prowadzona, po wszystkich domach i piątrach będzie rozdzielona; oprócz tego na placach publicznych będą 4ry duże fontanny.

Anglja. — P. Robert *Peel* (Pil) na posiedzeniu Izby niższej 17go b. m. wynurzył zapewnienie, iż stosunki przyjaźni z Francją zostaną tylko wzmocnione. — Robotnicy około nowego parlamentowego pałacu w liczbie 468, nagle zaniechali pracy z przyczyny zniechęcenia przeciw pod-Budowniczemu; zostawiono temuż miesiąc czasu do zaciągnienia nowych robotników. — Gazeta amerykańska donosi, że na odległem morzu złowiono butelkę, w której znaleziono list zdający się pochodzić z statku parowego *Prezydent*, jest datowany pod dniem 17 Marca; podpisu w nim brakuje. Ten list donosi, że 14go Marca w czasie gwałtownego orkanu statek zostawszy zapędzony na górę lodu, zatonął natychmiast; podróżni ratowali się na lód, i przez kilka dni żywili się ciałem wyrzuconego *ludojada* i kilką butelkami wina, lecz niedostatek groził im *śmiercią z głodu.* Jeden z nich nazwiskiem *Norris* już był umarł. — Cesarz *Chiński* nietylko *Kiszyna*, ale nawet i jego rodzinę skazał na śmierć, za to, iż *Kiszyn* wchodził w układy z Anglikami, przyjmował Kapitana *Elljot* jakby rówiennika i w ogóle działał tylko, aby zdradzić swego Cesarza. Dawny Gubernator *Kantonu*, *Lin* został ułaskawiony. — Niektóre Damy wigowskie zostają jeszcze u dworu aż do czasu połogu Królowej. — Dziennik *Glob* zapewnia, iż marynarka zostaje pomnażaną a niezmniejszaną, czego dowodzi nader energiczna czynność we wszystkich portach wojennych. — Wyprawa przeznaczona na rzekę *Niger*, zawinęła szczęśliwie do brzegów Afryki. — Lordowi *Aberdeen* przedstawiono prośbę, aby starał się wyjednać od Rządu *Portugals:* wypłaty zaległego żołdu dla byłego angiels: posiłkowego korpusu,

Francja. — Minister skarbu wyznaczył do 18go Paźdz: termin podania deklaracji względem warunków nowej 150 miljonowej pożyczki. Ostatnia rata tejże pożyczki ma być wypłaconą 7go Paźdz: przyszłego roku. 18go b. m. na posiedzeniu Rady Ministrów pod prezesostwem Krola, uchwalono projekt tejże pożyczki. — Król teraz co wieczór narадza się z swymi Synami, przyczem zwykle znajduje się jeden z Ministrów. — P. *Thiers* spodziewany był w tych dniach z powrotem w *Paryżu;* nie wiadomo jak długo w tej stolicy zabawi. Jego Małżonka jeszcze nie wyzdrowiała. — Monitor paryzki donosi, że zliczenie ludności w *Paryżu* nie zacznie się, ale wkrótce będzie skończone, gdyż trwa już od kilku miesięcy. — 15go b. m. załoga *Tuluzy* miała rozkaz stać pod bronią, gdyż Prefekt otrzymał niepokojące wiadomości. — Układy z Agentami *Belgickiemi* wkrótce będą uskutecznione. — Gazeta francuzka zapewnia podług listów z *Kirchbergu*, iż stan zdrowia Xcia *Bordeaux* (Bordo), jest zupełnie zaspokajający. — P. *Piskatory* wracając z *Grecji* statkiem parowym *Acheron* (Aszerą), zawinął 14go b. m. do *Tryestu.* — Dzienniki zwracają na to uwagę, iż Rząd chce tylko zaciągnąć pożyczkę 150 miljonów fr., chociaż

Izba Deputowanych upoważniła do zaciągnienia 450 miljonów. — Ciągle iest mowa o bliskiej zmianie pewnej części Ministerstwa. — 4ry towarzystwa ubiegaią się o nową pożyczkę: Bracia *Rotszyld;* Panowie *Baring* (z *Londynu*) *Hottinguer* i *Greffuhle;* Bracia *Mallet;* Panowie *Bagnenault* (Bagnol) i *Rougemont* (Rużmą) *de Levenberg*. — Znaczna liczba wychodźców karlistowskich nie chce korzystać z udzielonej amnestji, i woli pracą rąk własnych utrzymywać się we Francji. — Do Afryki wysłano z *Tulonu* świeże zapasy woienne do nowej wyprawy iesiennej.

Hiszpanja. — *Espartero* utworzył ieszcze 14ty urząd Jenerał-Kapitana dla prowincji *Burgos*. — Aby zabezpieczyć się przed wybuchem nowych zamieszek, ustanowiono nawet o 6 mil za *Madrytem* oddziały wojska. — Prezes Ministrów oświadczył stanowczo Posłowi francuz., iż przesyłka listów Królowej *Krystyny* i iej córki *Donny Izabelli* może tylko być uskutecznianą przez Posła hiszp: w *Paryżu;* a Opiekun ma wszystkie listy przeglądać.

Niemcy. — Cesarstwo *Austrjaccy* 20go b. m. wrócili do *Wiednia* z podróży w *Syrji*. Xżę *Meternich* wróci w pierwszych dniach Październ:. — W *Wiedniu* bawi teraz słynny Autor francuz: Wice-hrabia *Arlincourt* (Arlękur).

Turcja. — Poseł angielski Lord *Ponsonby* opuszcza *Stambuł*. — Patryarcha *Ormjański* otrzymał dymisję.

Włochy. — Xiężniczka *Karolina Toskańska* zachorowała niebezpiecznie. — 10go b. m. umarł w *Medyolanie* ieden z najznakomitszych włoskich uczonych, Doktor Kaietan *Kattaneo*, Dyrektor tamecznego muzeum.

Rozmaitości. — Statek *Pani Jeziora* wypłynął z *Londynu* do *Konstantynopola;* wiezie machiny dla Mennicy Cesarsko *Tureckiej*, wartości 1,200,000 zł. — Guwerner uczył swoich wychowańców rozmaitych formuł grzeczności, między innemi przytoczył: Kiedy iaka znaczna osoba kicha trzeba iej winszować: »Na zdrowie;" kiedy zaś osoba biedna i z nizkiego stanu, trzeba winszować: »Panie Boże dopomóż." Przy ostatnich wyrazach szanowny Nauczyciel kichnął, a wszyscy wychowańcy iednogłośnie zawołali: »Panie Boże dopomóż!" — Kupiec dał definicję następuiącą: Kiedy kto chce pieniędzy dla siebie pożyczyć, wtedy iest to filozofja experymentalna, a kiedy dostaie odpowiedź odmówną, wtedy iest to filozofja naturalna. — Juljusz *Janin* (Żanę) wychwala teraz bardzo Artystkę traiczną Pannę *Maxym*, i wróży iej, że będzie godną rywalką Panny *Raszel*. Panna *Maxym* pobiera teraz tylko 3000 fr. pensji w pierwszym teatrze francuz:. — *Hieroglify*. Było to za czasu, kiedy P. *Denon* zajmował się gorliwie starożytnościami *Egiptu;* przysyłano mu często mumje i papyrus, a biegły Malarz *Machereau* (Maszro) kopjował u niego hieroglify, chociaż ich wcale nie rozumiał. Pewnego dnia przywołuie go *Denon*, pokazuie mu stary papyrus i poleca, aby go skopjował, gdyż na wieczór zaprosił do siebie *Champolliona* (Szampoljona) sławnego czytelnika hieroglifów, aby mu tę osobliwość pokazać. *Maszro* iął się do pracy, ale na nieszczęście w skutek przewrócenia kałamarza, atrament zalał szacowny zabytek, tak, iż nic z niego nie można było rozeznać. Biedny Malarz nie wie w rozpaczy co począć, nakoniec przypomina sobie, że wszystkie hieroglify są do siebie podobne, zapełnia więc całą stronnicę papieru krokodylami, smokami, wołami, portretami wyobrażaiącemi psie głowy na kadłubach ludzkich i t. p. *Szampoljon* przybył, a *Maszro* także był zaproszony; drugi siedział iakby na rozpalonych węglach, nakoniec wzywa go *Denon*, aby pokazał szacowną kopję. Malarz zbladł, i drżącą ręką podał wymyślone hieroglify, myśląc, iż *Szampoljon* niezawodnie podstęp odkryie; lecz nie; nasz Uczony nie mógł dostatecznie nacieszyć się temi hieroglifami, odczytał ie od początku do końca, wytłumaczył ie z szumną erudycją, i napisał o nich rozprawę, która między Badaczami starożytności wielkie sprawiła wrażenie. — Sławny dziś Basetlista *Batta*, znajduie się od kilku dni w *Paryżu*. Podróż iego w Niemczech była ciągiem tryumfów, które odnosił. Wszędzie był z zadowoleniem przyięty i zrobił, iak to mówią, *furore*. W *Ems*, w *Wisbaden* i w *Baden* miał zaszczyt być przyiętym iak najłaskawiej przez tam obecne znakomite Osoby. W przeciągu 5ciu tygodni

dał 12 koncertów. Również i Brat iego, Wawrzyniec *Batta*, Fortepjanista, liczy się też między celuiących Artystów *Paryża*.

Podpisany Nauczyciel wszelkich tańców Towarzyskich, dawniej Tancerz Teatru Warsz:, uwiadamiam Szanow: Rodziców i przepraszam najpokorniej, że pomimo przyrzeczenia w przeszłym roku, na tę zimę nie będę udzielać nauki tańców w Warszawie, gdyż zobowiązałem się za granicą, gdzie po kilkodniowym wypoczynku, wyieżdżam. Zapewniam przeto Sz: Obywateli Gubernji *Augustowskiej*, że z przyiemnością przyjmuię Ich wezwanie mnie do miast *Łomży* i *Suwałk*, na przyszłą wiosnę, o czem poprzednio listownie zawiadomię Sza: Domy którym obiecałem. *J. Zieliński.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hr. Kreütz Jenerał p: z Koła; Siergieiew Jen: z Mińska; Bebutow Xżę Pułko: z Sochaczewa; Pelikani Gabry: Hr. z Petersburga; Maiewski Wi: Mecenas z Wiednia; Pódlich b. Urzędnik z zagranicy; Rzewuski Hipolit Ob: z Zawad; Patek Jul: Dz: z Borowy; Jabłonowski Józ: Dz: z Wólki.

DONIESIENIA.

W Dobrach Kłodawskich, w Obwodzie Łęczyckim, Gubernji Mazowieckiej położonych, iest FOLWARK Rdutow, do oddania w Administracją na lat 3 lub 6; tudzież PROPINACJA w całych Dobrach do wydzierżawienia. Pretendent zgłosi się pod Nr 401 na Krako: Przed:, na 2gie piątro od frontu, gdzie otrzyma informacją, a to każdego dnia do god: 11 z rana, zaś od dnia 10 do 20 Października na gruncie w Kłodawie.



OSOBA obeznana z Gospodarstwem, oraz umieiąca dobrze STRZELAĆ, życzy sobie przyiąć obowiązek za LEŚNICZEGO lub STRZELCA, w każdym czasie; wiadomość przy ulicy Stare Miasto Nr 67, na 2giem piątrze w podwórzu.

Ponieważ następuiące Nr Listów Zastawnych Lit: B, 157,379, 188,204, 187,121, 163,189, 162,828, 161,764, 159,158, 161,762, 283,335, 278,172, 282,732 222,365, 223,022 i 224,153. Lit: C. 214,895, 209 765, 219,082, 208,280, 245,036, 263,591, 238,498, 215,409, 209,415, 214,896, 213 664, 216,493, 216,376, 240,727, 218,476, 211,848, 246,426, 214,347, 66,426. Lit: D. 255,823, i 257,035, zaginęły; uprzedza się więc każdego, aby onychże nie nabywał, gdyż zrobione iest iuż w Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, stosowne o ich zagubien u ostrzeżenie.

Dnia 26go b. m: iadąc do Radzymina, zgubione zostały POZWY i DEKRETY Trybunału Handlowego, w sprawie Josel Szapira przeciwko Joskowi Majdenbaum, z zasądzenia iem summy zł. 290. Upraszasię Znalazcę o oddanie powyższych papierów pod Nr 957, przy ulicy Targowej do Josel Szapiry, za nagrodą.

W Dobrach Wlonice w Gubernji i Obwodzie Sandomierskim położonych, są do zbycia KARTOFLE CZERWONE, z Niemiec sprowadzone, przez Chemika Lampadiusa, szczególniej Panom Gorzelnikom zalecone Krochmalu i słodyczy wiele zawieraią, rozmnożone w folwarkach miejscowych dwadzieścia kilka ziarn plonu rok rocznie wydały, nadto 16cie kwart okowity, można z korca otrzymać. Sprzedaią na gruncie po zł 10 za korzec, trudni się Rządca Dóbr, JP. *Jan Kostkowski.*



Od 3 tygodni zginął w okolicach Radzymina WYŻEŁ czarny, z rassy angielskich pointorów, rosły, na suchych nogach, gładki, podgardle, pierś i łapy białe, od srodka łba prążka biała, rozszerzaiąca się na obie strony trąby. Ktoby o nim dał pewną wiadomość Rotmistrzowi Stachowskiemu w Ratuszu M. Warszawy, odbierze 50 zł. nagrody, z powróceniem prócz tego wszelkich wydatków w tym celu podjętych.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego. DOBRA w Gubernji Sandomierskiej nad samą Wisłą, 540 włók Chełmińskich powierzchni pomiędzy niemi iest 170 włók Lasu w glebie dobrej, przerznięte rzeką Kamienną w Łąkach i pastwiskach dostatecznych, przy odpowiedniej robociznie; tudzież DOBRA w Gubernji Lubelskiej, 216 takichże włók obszerne, w glebie pszennej, z wydostarczaiącym lasem, w łąkach i pastwiskach obfitych, o mil 2 od Wisły położone, z pańszczyzną wydostarczaiącą, pod korzystnemi dla kupuiącego warunkami, z wolnej ręki są do sprzedania. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze; gdzie także iest FUTRO niedźwiedzie, pokryte Suknem granatowem, do sprzedania.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 46ty raz *Stary Kawaler.* 16ty raz *Nieutuleni w żalu.* 47my raz *Biedny Rybak.*

Dziś w Kawiarni w domu Wgo Grabowskiego przy ulicy Miodowej, familja *Rudolf* grać i śpiewać będzie.

Dziś wieczorem w Kawiarni pod Kopciuszkiem przy ulicy Długiej Nr 550, Pan *Rajczak* na Trąbce chromatycznej da się słyszeć.

Dziś wieczorem w Kawiarni w Domu Szamb: Nowakowskiego, przy ulicy Długiej, na 1em piątrze, od frontu, Orkiestra z 8miu Artystów złożona, pod dyrekcją P. *Kubełki*, odegra różne wyiątki z najnowszych Oper, oraz walce Strausa i Lannera.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na śniadanie: Jesiotr, Sandacz, Szczupak Karaś, Okoń, Karp, Lin, Węgorz, Zupa, Makaron, Kurczęta, etc.

Dziś kończy się Prenumerata kwartalna na KURJERA WARSZAWSKIEGO.